

**Protokół nr 20/16
z posiedzenia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 sierpnia 2016 roku**

Posiedzenie trwało od godz. 10⁰⁰ do godz. 11⁵⁰ w Urzędzie Gminy Markowa. W posiedzeniu brali udział członkowie komisji zgodnie z załączoną listą obecności stanowiącą załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu. Ponadto w posiedzeniu wzięli udział zaproszeni goście, zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Barbara Podolec powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że podejmowane wnioski i opinie są prawomocne. Następnie zapytała, czy są jakieś zamiany w porządku obrad komisji. Uwag nie zgłoszono.

Porządek obrad komisji przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n.: „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku w Gminie Markowa.
4. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.
5. Sprawy różne.

Ad 1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła przedłożony projekt uchwały. Omówiła ponad planowane dochody majątkowe ze sprzedaży drzewa z lasu gminnego wsi Husów. Dodała, że kwota 30 tys. zł mieściła się w dochodach, które były omawiane na zebraniu wiejskim. Faktura jest wystawiona i dochody wpłyną, także mogliśmy już tą kwotę wprowadzić do budżetu, a była ona podzielona na zebraniu. Następnie kontynuowała przedstawianie projektu uchwały. Omawiając środki z otrzymanych dotacji powiedziała, że wydatki majątkowe na sfinansowanie kosztów opracowania dokumentacji budowlanej w ramach zadania: „Zabezpieczenie osuwiska przy drodze gminnej Biedroniówka w miejscowości Husów wraz z odbudową nawierzchni asfaltowej”, wyniosły 62 500 zł. Wyjaśniła, że 50 000 zł jest z dotacji, a 12 500 zł ze środków z gminy, zebranych z budowy sieci wodociągowej w miejscowości Husów. Omawiając zmniejszenie wydatków budżetu powiedziała, że kwota 6 000 zł jest kwotą, która zwiększa dotację podmiotową dla Centrum Kultury Gminy Markowa. Mamy tu oszczędności, ponieważ Urząd Marszałkowski zwolnił gminę z opłaty za wyłączenie gruntów z produkcji rolnej, którą planowaliśmy. Była to duża opłata, a zwolnieni jesteśmy w 50%, także można było z tych środków wziąć tą kwotę. Następnie kontynuowała omawianie projektu uchwały.

W związku z brakiem pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 1/0012.2.20.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 sierpnia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Wyniki głosowania: 5 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrzymało się.

Ad 2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n.: „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.

Andrzej Żelazny – powiedział, że Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego ogłosił nabór na realizację zadań w zakresie ochrony środowiska, czyli budowy infrastruktury, ale tylko ściekowej. W związku z podziałaniem 431 gospodarki ściekowej, w zakres gospodarki ściekowej wchodzi budowa oczyszczalni ścieków, budowa sieci kanalizacyjnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą, czyli przepompownie, monitoring, zasilanie energetyczne przepompowni ścieków. Zasada jest tu taka, że podatek VAT jest kosztem niekwalifikowanym. Istnieje możliwość uzyskania dofinansowania 85% kosztów kwalifikowanych. Dofinansowanie kosztów kwalifikowanych nie może być wyższe niż 12 mln złotych. Projektodawcą, czyli beneficjentem mogą być gminy, samorządy, jednostki działające w imieniu samorządu gminnego jako gospodarstwa budżetowe lub z Unii Europejskiej. Wartość zadania to 12 mln kosztów kwalifikowanych i podatek VAT plus koszty niekwalifikowane. Rozliczenie nie jest uproszczone, musi być kosztorysowe. Minimalna wartość środków kwalifikowanych to 500 tys. zł, czyli od 0,5 mln zł wzwyż do 12 mln zł kosztów kwalifikowanych można składać wnioski na infrastrukturę ściekową. Nabór jest od czerwca do 24 sierpnia 2016 roku. Istnieje możliwość realizowania samodzielnie inwestycji lub w partnerstwie. Można złożyć wniosek do Urzędu Marszałkowskiego do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego 2014-2020. W związku z powyższym przygotowano postępowanie dotyczące budowy oczyszczalni ścieków w Manasterzu i sieci kanalizacyjnej tak, aby można w sposób maksymalny wykorzystać środki na dofinansowanie inwestycji, czyli te 12 mln zł - 85% kosztów kwalifikowanych. Gmina Markowa wystąpiła z wnioskiem o możliwość pozyskania tych środków. Uruchomiono rozmowy z Gminą Jawornik Polski, aby można było złożyć wniosek aplikacyjny. Jeżeli ktoś składa wniosek samodzielnie, to nie trzeba żadnych umów, tylko realizuje się na podstawie dokumentów technicznych i możliwości finansowych danej gminy. Zawarliśmy wcześniejsze porozumienie w 2004 roku i dokonaliśmy pewnych zasad, iż robimy wspólną oczyszczalnię ścieków i tworzymy aglomerację Manasterz, w której skład

wchodzą: część wsi Gminy Jawornik Polski i część Gminy Markowa, czyli Husów i Tarnawka. Podjęliśmy takie zadanie i przygotowaliśmy odpowiednie dokumenty planistyczne i techniczne. Planistyczne czyli takie, że w 2006 roku założyliśmy aglomerację Manasterz z częściami wsi Jawornika Polskiego, bez Jawornika Polskiego i Jawornika - Przedmieście, ponieważ Gmina Jawornik Polski planistycznie zrobiła dwie aglomeracje: aglomerację Jawornik Polski i aglomerację Manasterz. Aglomeracja Manasterz jest częścią wspólną Gminy Jawornik Polski i Gminy Markowa. My założyliśmy drugą aglomerację. Markowa jest aglomeracją, w której skład wchodzi miejscowość Markowa plus przysiółek Granica z Albigowej. To jest jakby trzecia aglomeracja tych dwóch gmin. W tym wniosku nie rozpatrujemy Gminy Markowa, tylko później wybrane elementy. Następnie przedstawił zaszczytliwie porozumienia. W rozmowach w czerwcu, lipcu i sierpniu Gmina Jawornik Polski zgłosiła poprawkę, że do aglomeracji Manasterz chce włączyć aglomerację Jawornik Polski z całą tą bazą, czyli wszystkimi mieszkańcami wraz z budową kanalizacji. To w sposób diametralny zmienia całe zapisy porozumienia z 2004 roku. Po pierwsze planistyczne, po drugie techniczne i finansowe po raz trzeci, które nas bezpośrednio dotyczą. Dlatego przy tych warunkach, które ustalono wcześniej, że płacimy pół na pół, były inne określenia. Pan Wójt Gminy Jawornik Polski sugerował, że na oczyszczalni ścieków są ryczałty – 250 kubików Gmina Markowa i 350 kubików Gmina Jawornik Polski. Jeżeli wszyscy się podłączą do kanalizacji, to może powstać problem, dlatego ten warunek powinien być rozstrzygnięty na etapie dzisiejszego dnia. Państwa nie będzie, nas nie będzie, ale ktoś do tego dokumentu będzie się w przyszłości odnosił. W oczyszczalni ścieków w Markowej przez 10 lat nie było problemów z przepustowością, teraz jest problem, ponieważ oczyszczalnia nie może przerobić tego. Należy się ustrzec takich sytuacji, że nie wiadomo czy to problem. W przypadku Gminy Markowa nie ma problemu, ponieważ to jest nasze i trzeba sobie radzić, ale w przypadku gdy są dwie gminy i są dwa samorządy jest to problem, który musimy rozstrzygnąć. Porozumienie przygotowała na czterech stronach Gmina Jawornik Polski. Gdy go dostaliśmy przejęliśmy pałeczkę i do tych warunków, które oni chcieli wprowadzić, my opisaliśmy to w sposób taki, żeby nie budziło w przyszłości wątpliwości. Porozumienie było skonsultowane z radcą prawnym. Taką mieliśmy wizję porozumienia, żeby nasze wymagania były w jakiś sposób zabezpieczone na przyszłość. Będzie możliwość zrobienia do tego porozumienia aneksu, do którego w tej chwili odnosi się też Gmina Jawornik Polski. W dniu dzisiejszym mają przestać nam swoje uwagi naznaczone kolorem czerwonym, ewentualnie to co oferują w zastępstwie. Porozumienie będzie jedną wersją. Musimy uwzględnić ich uwagi na sesji rady gminy i ustosunkować się do tego. Oprócz porozumienia jest też umowa partnerska. Odnosi się ona do zadań i tu nic się nie zmienia, na warunkach tych, które mieliśmy zapisane w porozumieniu, w stosunku do finansowania tego zadania. Żeby można było złożyć wniosek, załącznikiem jest umowa partnerska, porozumienie nie będzie dołączone. Wniosek jest oceniany na podstawie kryterium naboru, czyli do danej aglomeracji, ponieważ podstawą naboru wniosków jest Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych i tak zwany Master Plan, w którym jest napisane, że istnieje aglomeracja Manasterz. Jawornik Polski mógłby składać wniosek na drugą aglomerację. Osobno nie mogą, ponieważ można złożyć tylko jeden wniosek. Teoretycznie jak będzie drugi nabór wniosków, to mogliby składać wniosek na aglomerację Jawornik Polski. Jeżeli nasz wniosek nie przejdzie, to będziemy na następnym rozdaniu składać wniosek na oczyszczalnię ścieków w Markowej. Jeżeli będzie drugie rozdanie pieniędzy unijnych do tego projektu wniosku do RPO, to jest

możliwość złożenia dwóch wniosków na oczyszczalnię w Markowej i na budowę sieci kanalizacyjnej w Husowie i Tarnawce. Będziemy musieli wybrać, czy na sieć kanalizacyjną czy oczyszczalnię ścieków w Markowej. Jakby to było powiązane, to można byłoby zrobić oczyszczalnię w Markowej i sieć, ale to są całkiem inne aglomeracje i nie ma takiej możliwości. Takie zasady są przyjęte na współfinansowaniu tych inwestycji ze środków unijnych. To nie podlega dyskusji, to jest zasada podjęta zarządzeniem Samorządu Województwa Podkarpackiego. Dokumenty ciągle się tworzą i wychodzą nieporozumienia, dlatego liczą się godziny, oraz kto co zrobił. Powiedział, że wykonał koszt inwestycji na danych telefonicznych, oraz na niektórych dokumentach, które dostał pocztą e-mailową. Kosztorys jest na dzień dzisiejszy dobrze zrobiony i sprawdzony przez inne osoby. Jawornik Polski to w tej chwili sprawdza, ale nie wiem czy mają uwagi czy nie. Dodał, że go sprawdził, ale czasem zdarzają się błędy, nie dlatego że jest coś źle policzone, tylko dlatego coś można przekręcić.

Tadeusz Trojnar – dopowiedział, że czasem te błędy wynikają ze zmęczenia, ponieważ pracuje się w dzień, po południu, wieczorem, w nocy, w sobotę w niedzielę i w dożynki. To jest projekt tego typu robiony z drugą gminą.

Andrzej Żelazny – kontynuował, że na dzień dzisiejszy może być różnica w kilku groszach. Projekt uchwały jest dobrze napisany, a umowa partnerska ze względów technicznych, które wystąpiły, nie została poprawiona. Porozumienie liczy 20 kartek, rozstrzyga interesy Gminy Markowa. Jeżeli chcą włączyć w oczyszczalnię Manasterz aglomerację Jawornik Polski, czyli ścieki z Jawornika Polskiego i Jawornika-Przedmieście, to należy wykonać to planistycznie. Muszą zlikwidować aglomerację Jawornik Polski i sprawdzić czy zmieści się w równoważnej wizji mieszkańców, która była policzona dla aglomeracji Jawornik Polski i Manasterz. Następnie państwo odniesiecie się do tego, czy przy takim układzie jak będzie stosunek pół na pół ponoszenia kosztów w budowie oczyszczalni ścieków, będzie wam odpowiadał. Koszt budowy oczyszczalni po naszej stronie wynosi 600 tys. zł, nie licząc dotacji i VAT-u, gdzie VAT nam zwrócą, ponieważ sfinansowali 15% wartości udziałów oczyszczalni, czyli 600 tys. zł. Drugą sprawą jest sieć wspólna, którą mamy policzoną i dopłacamy do siebie, ale oni włączają się do naszych sieci kanalizacyjnych, które będą z Jawornika Polskiego i Jawornika-Przedmieście. Wraz z radcą prawnym wpisaliśmy te kwestie do porozumienia. Punkty paragrafów porozumienia mają tutaj swoje odnośniki. Po odczytaniu paragrafu 6 dodał, że paragraf ten został zmieniony po zasugerowaniu przez pana Wójta Jawornika Polskiego na poprzednim spotkaniu. Zmieniono zapisy, żeby ta opcja Jawornika Polskiego i Jawornika-Przedmieście miała odniesienie do kosztów i do zmian dokumentacyjnych. Odczytał paragraf 6 ustęp 6. Wyjaśnił co oznacza symbol pl/pk/180n. Następnie kontynuował czytanie paragrafów porozumienia. Wspomniał o tym, że nieekonomiczna byłaby budowa rurociągu tłoczego do oczyszczalni w Jaworniku Polskim. Przedstawił koszty przedziałów RLM-ów. Powiedział, że od 1000 RLM-ów wzwyż koszty są ogromne. Powiedział, że czynniki celowości, rzetelności, gospodarności oraz wydajności muszą być zachowane, czyli te, które są opisane w tym porozumieniu tak, aby wyeliminować nieporozumienia w przyszłości. Powiedział, że do omawianego porozumienia odnosi się obecnie Gmina Jawornik Polski. Zaznaczył, że nie musimy się na wszystko zgadzać. Wrócił do zapisu uchwały w umowie partnerskiej i zaznaczył, że w tej uchwale rozstrzygana jest jedynie zasada budowy oczyszczalni w zakresie wcześniejszego porozumienia, oraz że jeżeli nie zmieni się to w sposób znaczny, to możemy podpisać umowę partnerską. Natomiast jeżeli uznamy, że jest to dla nas krzywdzące, to już nasza decyzja. Wyjaśnił w skrócie sens umowy

partnerskiej, oraz że będzie ona dłuższa o 4 strony, ponieważ zostaną dołączone koszty stałe i wyjaśnił, z czego one będą pochodzić (ogrzewanie i ubezpieczenie budynku, koszenie trawy). Zaznaczył, że jeżeli oni dają ścieki, to opłacają swojego pracownika na oczyszczalni ścieków. Dopóki my do oczyszczalni ścieków z Husowa i Tarnawki nie damy ścieków, będziemy płacić opłatę stałą. Natomiast jeżeli będziemy dostarczać ścieki, to dołączymy się do opłaty technologicznej. Zaznaczył, że to wszystko jest opisane w porozumieniu i wyraził swoje niezadowolenie z tego, że z powodu każdej ilości ścieków która dojdzie, zostaną zmienione zapisy wcześniejsze i wyjaśnił z czego to wyniknie (eksploatacja sieci).

Tadeusz Trojnar – powiedział, że to porozumienie było zmieniane kilka razy i nadal jest czytane przez Jawornik Polski, więc jeszcze może dojść do zmiany.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli zmiany ze strony Jawornika Polskiego, co do porozumienia jeszcze się przekształcą, to temat zostanie poruszony na sesji.

Barbara Podolec – powiedziała, że w tej chwili nawet nie możemy się do tego odnieść, ponieważ nie wiemy jaka jest decyzja.

Andrzej Żelazny – powiedział, że sprawy finansowe można omówić. Poprosił o zapoznanie się z załącznikiem nr 3. Po odczytaniu punktu 8 dodał, że podatek VAT zostanie zwrócony. Wyjaśnił poszczególne kwoty widniejące w załączniku. Zaznaczył, że będzie problem z rozruchem technologicznym oczyszczalni, ponieważ będzie za mało ścieków.

Barbara Podolec – zapytała czy w Manasterzu wszyscy mieszkańcy mają podłączoną wodę.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że nie. Wyjaśnił jaka jest tam sytuacja. Zaznaczył, że nie z naszej winy jest to, że dokumentów wiążących na dane komisje nie możemy przyjąć.

Barbara Podolec – zapytała czy na danym etapie można wprowadzać zmiany do projektu.

Maria Kielar – odpowiedziała, że jeżeli strony nie uzgodnią treści porozumienia, to go nie podpiszą.

Andrzej Żelazny – podał przykład, wyjaśniający w jakiej jesteście sytuacji.

Barbara Podolec – zapytała dlaczego pan z Jawornika Polskiego, który zajmuje się tą sprawą od 2004 roku nic nie zrobił.

Maria Kielar – odpowiedziała, że wynika to z tego, iż dopiero od tej kadencji jest wójtem.

Andrzej Żelazny – powiedział, że należy kontynuować decyzje z dzisiejszej rady na bieżąco, a nie dopiero wtedy jak powstanie problem. Wyjaśnił jakie mogą powstać kłopoty z porozumieniem w przyszłości, związane ze zmianą stanowisk rady czy wójta, przez które niekiedy to porozumienie nie jest kontynuowane. Wyraził swoje obawy odnośnie tego, że jeżeli dołączy się Jawornik Polski i Jawornik-Przedmieście, to czy rurociągi uniosą dodatkowy ładunek ścieków i czy nie będą się piętrzyły na danych odcinkach. Podał przykład transportu ścieków w Łańcucie i powiedział, że posiadają zbyt małe zbiorniki (a budując oczyszczalnię mogli zamontować większe). Gdy pada intensywny deszcz, to przelewają się tam przepompownie. Powiedział, że w przyszłości nas też taka sytuacja może czekać. Nadmienił, że NIK skontrolował Polskę i zarzucił, że nie wszyscy mieszkańcy, którzy są włączeni do kanalizacji, odprowadzają ścieki. Nas też się to dotyczy, ponieważ jest 6,81% różnicy mieszkańców rzeczywiście włączonych do kanalizacji, lecz niekorzystających z oczyszczalni ścieków. Powiedział, że może to być kontrolowane na podstawie umów, czyli wywiezienie szamba nie występowałoby raz na rok, tylko sprawdzałoby

całe rozliczenie, ile procent z wody użytej w domu powinno być wywiezione beczkowitzem na oczyszczalnię.

Barbara Podolec – zapytała czy jest możliwość zapoznania się z danymi, dotyczącymi wzrostu ilości zabudowań i mieszkańców, z okresu 2004 do 2016, aby na tej podstawie można było oszacować co nas w przyszłości czeka.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że na podstawie sprawozdania RWW2 odnośnie ilości przyływów w danym roku, nie do końca można takie dane zebrać. Wyjaśnił, że jeżeli jest suchy rok, to jest mała ilość ścieków, natomiast kiedy rok jest deszczowy, to jest większa ilość ścieków na oczyszczalni, ponieważ licznik cały czas liczy wodę. Wytłumaczył, że w niektórych przypadkach (podczas powodzi) można zrzucić nieoczyszczone ścieki do rzeki. Należy to wszystko zgłosić do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i spisuje się liczniki, ile zrzucano ścieków, a ile zostało. Ścieki te są rozwodnione pół na pół. Technicznie i prawnie można to zrobić. Odniósł się do pytania pani przewodniczącej. Odpowiedział, że można sprawdzić, jaki jest przyrost na podstawie wszystkich danych RWW2, np. w Markowej np. w 2002 roku była dana ilość przyłączy, ponieważ jest wszystko ewidencjonowane. Wszystkie dane są brane z rejestru Głównego Urzędu Statystycznego. Wyjaśnił na jakiej zasadzie rejestr jest prowadzony. Powiedział, że co roku każdy robi sprawozdania. Wyjaśnił, jak wygląda sprawozdanie kierownika Zakładu Gospodarki Komunalnej. Ścieki liczone są na podstawie licznika na oczyszczalni, który ewidencjonuje zrzut ścieków do rzeki. Powiedział, że w książce pracy oczyszczalni ścieków pisze, że wszystkie ewidencje powinny być prowadzone. Wszystkie stany wód są opisane. Opisał jaka jest zasada oznaczania ilości zużytych ścieków. Na sieci kanalizacyjnej między Rzekami, a Husowem jest pomiar ścieków, który będzie monitorowany w oczyszczalni. Żeby była możliwość sprawdzenia ile Husów i Tarnawka produkują ścieków co dobę. Ten, kto będzie wpuszczał ścieki nielegalnie i nie będzie za to płacił, to koszty pokryje gmina, ponieważ my zapłacimy za licznik. Natomiast ile my od ludzi zbierzemy, to jest inna sprawa. Będzie taka rozbieżność, że kierownik ZGK za wodę od mieszkańców nabiera przykładowo 80 tys. kubików, a na liczniku będzie pokazywało 100 tys. Zatem mamy 20 tys. rozbieżności. Kierownik zakładu może tak to uzasadnić, że 10 tys. poszło z powodu nieszczelności, a kolejne 10 tys. jest zabierane nielegalnie. Wytłumaczył, że wspomniał o tym, ponieważ w porozumieniu, są odpowiednie zapisy, jak wyeliminować takie nieścisłości w przyszłości. Jeżeli licznik wykaże dużą ilość, to za to będzie musiała zapłacić Gmina Markowa. Pośrednio mieszkańcy, a bezpośrednio my z budżetu gminy. Dopowiedział, że zapłaci ten, kto będzie administrował daną infrastrukturą w naszym imieniu, w stosunku do oczyszczalni i do sieci kanalizacyjnej. Poruszył jeszcze kwestię płacenia podatku od nieruchomości. Ustawowo na gminę nie nalicza się podatku, tylko na jednostki podporządkowane, które administrują na wniosek danej gminy. Zaznaczył, że w porozumieniu jest też napisane, że Jawornik Polski zrzeka się naliczania podatku od oczyszczalni. Wyjaśnił, że ten zapis jest po to, aby w przypadku kiedy w przyszłości zmieni się rada, nie było sytuacji, że obciążą nas kosztami za udział w oczyszczalni. Wytłumaczył, że wraz z radcą prawnym omówił te zapisy. Każdy może się zapoznać z kosztami na oczyszczalnię na stronie internetowej Krajowego Programu Oczyszczania Ścieków Komunalnych. Powiedział, że omówione zostały roboty budowlane na sieci. Następnie przeszedł do omawiania pozycji 5.1 i 5.2 w porozumieniu, dotyczące baterii słonecznych. Powiedział, że na zamontowanie baterii słonecznych powstał pomysł i w ciągu miesiąca przygotowano na to dokumentację. Zostało to zrobione po to, aby uzyskać dodatkowe 5 punktów, które dostaje się za to, że mamy odnawialne źródła energii zamontowane na

infrastrukturze ochrony środowiska. Powiedział o koszcie brutto oczyszczalni i że kwota jest podzielona na pół. Do oczyszczalni ścieków dokładamy 15% z kwoty netto, ponieważ podatek VAT nam się zwróci w całości. Opowiedział o kosztach nadzoru inwestorskiego. My płacimy tylko za nadzór na oczyszczalni i za swoje udziały w budowie. Kontynuował wyjaśnianie kosztów. Powiedział, że te koszty, które są napisane w montażu finansowym muszą się znaleźć w umowie partnerskiej i to w tej chwili jest robione w Jaworniku Polskim. Te zapisy na etapie składania wniosku nie są kwestionowane przez obie strony. Natomiast w porozumieniu Gmina Jawornik Polski musi nasze uwagi uwzględnić. Powiedział, że w załączniku 1 kwoty są omówione po kolei. Przeczytał wyjaśnienia i informacje do uchwały w sprawie budowy oczyszczalni ścieków w Jaworniku Polskim i sieci kanalizacyjnej w miejscowości Manasterz. Wy tłumaczył, że w kolumnie 11 tego zestawienia gdzie są zsumowane pozycje od 1 do 3, widnieje kwota, którą w 2016 roku mamy zwrócić. Jest to kwota poniesiona przez Gminę Jawornik Polski na opracowanie kosztorysu, studium wykonalności i projektu na baterie słoneczne. Te koszty w przyszłości nam się zwrócą, jeżeli dojdzie do podpisania umowy. Jeżeli do tego nie dojdzie, to te koszty są bezpowrotnie poniesione. Na dzień dzisiejszy są podpisane umowy, zrobione kosztorysy, projekt baterii słonecznych, natomiast studium wykonalności jest w trakcie realizacji. Jeżeli umowa partnerska nie będzie podpisana, to Gmina Jawornik Polski tego studium wykonalności nie robi. Następnie kontynuował czytanie wyjaśnień. Powiedział, że termin realizacji robót jest od maja do października 2018 roku. Dodał, że prawdopodobnie Urząd Marszałkowski odstąpi od zapisu, że trzeba się rozliczyć w październiku 2018 roku, ponieważ nie da się zrobić oczyszczalni pod względem wykonawstwa robót budowlanych w terminie 7 miesięcy i wyjaśnił dlaczego. Powiedział, że z budżetu Gminy Markowa w 2017 roku pójdzie 40% kosztów, a w 2018 roku 60% kosztów. Kwoty te należy wprowadzić do wieloletniej prognozy finansowej na budżet 2017 roku, jeżeli ten wniosek złożymy. Pan wójt i pani skarbnik będą musieli dołączyć do wniosku informację, że będą dysponować środkami finansowymi, ale to będzie wymagane dopiero na etapie podpisania umowy. Powiedział, że dopiero po zrobieniu porozumienia i zestawieniu kosztorysów oraz wpisaniu do budżetu, będzie nas to obligowało do wprowadzenia w wieloletniej prognozie finansowej. Musimy w budżecie zagwarantować te środki. W swojej wypowiedzi zmierzał do tego, żeby przekazać, że jeżeli przystępujemy do tego zadania, to pieniądze muszą być w budżecie, żeby potem Regionalna Izba Obrachunkowa nie zarzuciła nam, że przeliczyliśmy się i nie mamy możliwości finansowych. Powiedział, że zrobimy wieloletnią prognozę finansową i jeżeli wniosek przejdzie, to go zrealizujemy zadanie. Natomiast jeżeli nie podpiszemy umowy, to wypisujemy z WPF-u, a na to miejsce wstawiamy inną inwestycję. Takim kierunkiem realizuje się zadania inwestycyjne, jeżeli mamy środki zewnętrzne. Taka elastyczność musi być podjęta w prognozowaniu wydatków budżetowych, ponieważ jeżeli będziemy się tego sztywno trzymać, to nigdy nie zrobimy montażu finansowego. Przeczytał z kosztów, jakie w poszczególnych latach będziemy mieli dotacje. Dotacje dostaniemy, ponieważ nie wiemy na dzień dzisiejszy, czy będzie możliwość udzielenia zaliczki, czy my musimy złożyć wniosek o płatność częściową. Tak było to realizowane przy inwestycji sieci wodociągowej w Tarnawce, ponieważ były dwa lata i dlatego wystąpiła możliwość wzięcia częściowej płatności, żeby podratować budżet. Wspomogliśmy się też Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który nam prefinansował koszty kwalifikowane, uznane przez Urząd Marszałkowski. Na dzień dzisiejszy nie wiemy, kto pomoże zapłacić wykonawcy za pieniądze, które dostaniemy z dotacji.

Teresa Flejszar – powiedziała, że jeżeli nie dostaniemy dotacji, to nie będziemy mogli finansować wydatków, tylko będzie finansował lider. Nie wiadomo jak będzie. Zazwyczaj jest tak, że lider otrzymuje pełną dotację i lider się z dotacji rozlicza, a my jako partner tylko z środków własnych. Natomiast lider składa wnioski o płatność, rozlicza podatek VAT, płaci faktury, otrzymuje dotacje, a partner daje tylko swój wkład i pilnuje swojej części wydatków.

Andrzej Żelazny – powiedział, że w tej kwocie nie do końca jest wyjaśniony VAT, ponieważ lider będzie rozliczać VAT. Jak dostaną zwrot VAT to nam ten podatek zwrócą. To będzie regulować zapis na etapie umowy podpisanej z Urzędem Marszałkowskim. Jest to ogólnie przyjęta zasada, że te wszystkie operacje bankowe muszą być robione na oddzielnym koncie. Jeżeli ktoś zaglądnie na konto, to mają na nim być tylko operacje związane z tym projektem.

Teresa Flejszar – powiedziała, że jeżeli byłoby tak, że Urząd Marszałkowski da dotacje partnerowi, bo pierwszy raz odnośnie dotacji występujemy w pozycji partnera, to wtedy możemy to planować po stronie dochodów dotacji i po stronie wydatków całościowych. Ale to będziemy rozstrzygać dopiero na etapie podpisywania umowy. Dlatego te dokumenty będą się jeszcze różnie kształtować.

Andrzej Żelazny – wspomniał, że porozumienie z 2004 roku z Gminą Jawornik Polski ma takie zastosowanie, że jeżeli jest uwzględniony partner, to wniosek dostaje za to wyższą punktację, jak partnera nie ma jest 5 punktów mniej.

Maria Kielar – powiedziała, że to lider dostaje 5 punktów.

Teresa Flejszar – odpowiedziała, że to cały wniosek dostaje więcej.

Andrzej Żelazny – powiedział, że za każdego partnera jest 5 punktów więcej. Gdyby jeszcze Gmina Kańczuga dołączyła do wniosku, to było by 10 punktów. Powiedział, że temat wyczerpał i zapytał czy członkowie komisji mają do niego jakieś pytania.

Andrzej Kisała – powiedział, że postawa Wójta Petyni źle rokuje, ponieważ jeżeli on będzie się upierał przy swoim, to trudno żebyśmy się podporządkowali i płacili im coś ekstra.

Teresa Flejszar – dopowiedziała, że chodzi o ich ścieki.

Andrzej Żelazny – powiedział, że oni się sugerują limitem, który my przyjęli tj. 250-350 kubików.

Andrzej Kisała – powiedział, że to jest ruchome, jeżeli chodzi o ludność.

Maria Kielar – powiedziała, że 2/3 ludności do jednej sieci.

Andrzej Żelazny - wyjaśnił, że RLM-y to nie jest tylko ludność, to są również działalności gospodarcze, które występują na terenie gminy.

Wójt Gminy – powiedział, że oni nie uwidaczniają wszystkich RLM-ów, ponieważ mają ku temu powody, np. szkołę.

Andrzej Żelazny – powiedział, że szkoła w Manasterzu nie jest włączana, ponieważ oni mają „mini oczyszczalnię” i nadal będą na niej działać.

Maria Kielar – dopowiedziała, że będą na tym działać, żeby nie płacić za ścieki.

Andrzej Żelazny – powiedział, że prawdopodobnie oni nam to przepompują do kanalizacji. Dodał, że nie może się doprosić, aby powiedzieli do kiedy mają pozwolenie wodno-prawne na Jaworniku Polskim. W Tarnawce wiadomo i jest to zapisane we wniosku, że likwiduje się studium wykonalności dla wiadomości Urzędu Marszałkowskiego. My tylko czekamy na kanalizację, żeby zrobić oczyszczalnię w Tarnawce, bo do 2018 r. mamy pozwolenia wodno-prawne. Zarówno my jak i Jawornik Polski tego pozwolenia nie dostanie.

Wójt Gminy – powiedział, że nie dadzą im pozwolenia, ponieważ takie technologie na oczyszczalni ścieków już nie funkcjonują.

Barbara Podolec – zapytała czy szkołę w Manasterzu, która nie jest włączona do kanalizacji, należy teraz nanieść do wniosku.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że teraz nie trzeba, tylko na zgłoszeniu wystarczy to zrobić. Powiedział, że jest niebezpieczeństwo, takie że przez działkę przechodzi sieć kanalizacyjna, do której nie są włączyli mieszkańcy, którzy twierdzą, że nie jest im potrzebna. W momencie kiedy ten mieszkaniec będzie wypompowywał szambo, to sąsiad będzie się skarżył na uciążliwy zapach. Opowiedział o kilku przypadkach niewłaściwego odpompowywania ścieków ze studzienek i konsekwencjach dla mieszkańców jakie za sobą niosły.

Barbara Podolec – powiedziała, że szkoda byłoby zaprzepaścić taką szansę.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że musimy sobie zastrzec, żeby w przyszłości nasi następcy nie musieli dokładać jako gmina do oczyszczalni ścieków. W przyszłości będziemy mogli dopłacić do zmiany technologii, ale nie do rozbudowy oczyszczalni o następne reaktory. Wyraził swoje obawy o sieć wodociągową w Husowie i Tarnawce odnośnie tego, że woda nie jest pobierana, oraz jak to będzie, gdy sieć kanalizacyjna będzie podłączona do ścieków.

Teresa Flejszar – dodała, że obawa dotyczy ceny.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że im mniej ludzi, tym większe koszty.

Maria Kielar – dopowiedziała, że ilość zużycia wody zależy od ilości osób korzystających z wodociągów i odprowadzanych ścieków, ponieważ tylko część z przyłączonych korzysta, a reszta ma stałą opłatę za licznik.

Andrzej Żelazny – powiedział, że mówił o tym na poprzedniej sesji i na dzień dzisiejszy na około 200 przyłączy 140 ma zerowe odczyty wody.

Jacek Szylar – zapytał, jaki sens miało zakładanie tych wodociągów.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że ludzie muszą dojrzeć do efektów korzystania z sieci wodociągowej. Podał przykład jakie niedogodności niesie za sobą niekorzystanie z sieci. Powiedział, że muszą być pracownicy, którzy będą sprawdzać sieć i ją czyścić, aby dobrze funkcjonowała. Jest zapis w porozumieniu, żeby zatrudnić jednego pracownika, aby zadbał o oczyszczalnię, by uniknąć w przyszłości remontów. Podał przykład odnośnie eksploatacji studni czy rurociągów, które nie były oczyszczane. Dodał na koniec, że w porozumieniu jest dobrze opisana obsługa oczyszczalni.

Maria Kielar – powiedziała, że pan wójt będzie wyjeżdżał i trzeba wypracować stanowisko.

Barbara Podolec – powiedziała, że jest propozycja, aby wstrzymać się od głosów.

Wójt Gminy – powiedział, że jutro o 16:30 jest sesja, a wczorajsza komisja Spraw Społecznych podjęła taką decyzję, że spotkają się o 15:00 i jeżeli projekt umowy o partnerstwie dotrze z Jawornika, to wtedy można będzie nad tym usiąść i przeczytać oraz wydać jakąś opinię. Jawornik Polski ma wszelkie dane od nas i te sprawy były przedyskutowane. Dodał, że pan Żelazny bardzo szczegółowo to przedstawił. Powiedział, że Jawornik więcej niż my nie wie, tylko mieli więcej czasu na zapoznanie się z tematem.

Barbara Podolec – zapytała czy możemy przystąpić do głosowania i wstrzymać się od głosu, czy jednoznacznie już teraz określić się, że się wstrzymujemy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli chodzi o kwotę we wniosku, to nic się nie zmieni, tylko że jak oni zmieniają zapisy w umowie partnerskiej, to nie będzie uchwały. Zapisy nie mogą być inne, ponieważ wtedy nie będą spełniały warunków złożenia wniosku.

Wójt Gminy – powiedział, że oni dysponują tymi samymi danymi. Wczoraj przed południem zostały ustalone wielkości. Powiedział, że pan Żelazny, z-ca wójta i pani sekretarz uzgodnili to wspólnie.

Andrzej Żelazny – zasugerował, aby wszystkie komisje zebrały się w jednym terminie.

Maria Kielar – zaproponowała, że dzisiaj należy zrobić posiedzenie Komisji Rewizyjnej i też na początku przedstawić temat, a później nie robić sesji o 16:30 tylko rozpocząć ją o 15:00 i wtedy na roboczo wszyscy dyskutowaliby temat razem. Powiedziała, żeby przydałoby się otrzymać od nich porozumienie przynajmniej jutro, abyśmy zdążyli się przygotować.

Andrzej Żelazny – powiedział, że kontaktował się z panią sekretarz z Jawornika Polskiego, która powiedziała, że oni pracują dzisiaj nad tym porozumieniem i na umowie partnerskiej wpisują te zapisy, które nie podlegają dyskusji do umowy partnerskiej. Problem jest taki, że nie ma osoby do wykonania danego zadania, tylko potem jest przerzucanie odpowiedzialności z pracownika na pracownika. Z góry powinno być wiadomo, kto będzie zasiadał w komisji przetargowej, a nie przed samą komisją będzie "łapanka".

Maria Kielar – wyraziła swoje niezadowolenie odnośnie tego, co powiedział pan Żelazny w sprawie powoływania komisji.

Teresa Flejszar – powiedziała, że jest tak jak mówi pan Żelazny, ponieważ napisali, że jest stała komisja przetargowa.

Maria Kielar – powiedziała, że jak jest napisane stała, to jest w porządku, ale sformułowanie użyte przez pana Żelaznego jest niepoprawne.

Andrzej Żelazny – powiedział, że sprawy powołania komisji też są ważne.

Maria Kielar – zmieniając temat poprosiła przewodniczącą o zajęcie stanowiska odnośnie tego co robimy, czy przekładamy sesję na wniosek komisji na godzinę 15:00 i na niej pracujemy, czy robimy wspólne posiedzenie komisji na godzinę 15:00 i pracujemy nad tym, a na sesję idziemy już ze stanowiskiem.

Jacek Szylar – zapytał, czy jest sens dwa razy mówić o tym samym.

Maria Kielar – powiedziała, że następna komisja przychodzi na 15:00, dzisiaj na 17:00 przychodzi Komisja Rewizyjna. Pan Żelazny krótko przedstawia im temat, pani skarbnik przygotowuje uchwałę i pozostali radni też jutro przychodzą na 15:00 i robimy dwa punkty zmiany budżetu, a później zostaniemy tak długo, aż wyczerpiemy temat.

Barbara Podolec – zgodziła się z tym, co zaproponowała pani sekretarz.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że będziemy chcieli przeczytać porozumienie, które jest bardzo ważne.

Maria Kielar – powiedziała, że moglibyśmy poinformować komisję i sesję zrobić jeszcze wcześniej.

Barbara Podolec – powiedziała, że to zależy jak kto kończy pracę.

Maria Kielar – zasugerowała żeby przenieść sesję na godzinę 15:00.

Tadeusz Trojnar – zgodził się z panią sekretarz.

Maria Kielar – powiedziała, że nie mamy zaproszonych gości, tylko samych radnych, a kierowników jednostek i sołtysów można poinformować o godzinie sesji.

Andrzej Żelazny – powiedział, że z każdym trzeba się rozmówić i dać potwierdzenie.

Tadeusz Trojnar – zasugerował, żeby ta sesja nie była później niż na 15:00, ponieważ zejdzie dwie lub trzy godziny z przeczytaniem porozumienia.

Maria Kielar – powiedziała, że cała wczorajsza komisja się zgodziła. Jeżeli państwo się godzicie to zostanie nam tylko Komisja Rewizyjna.

Barbara Podolec – poprosiła o przegłosowanie wniosku, kto się zgadza aby sesję rozpocząć o godzinie 15:00 i ustosunkować się do punktu 2.

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa złożyła następujący wniosek:

„Wnioskuje się, aby rozpocząć sesję o godz. 15:00 i ustosunkować się na niej do pkt. 2. tj. „Zaopiniować projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n.: „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.

Wyniki głosowania: za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Maria Kielar – poinformowała pracownika obsługi rady, aby przekazać informację telefoniczną członkom wczorajszej komisji, że to będą wspólne obrady wszystkich komisji.

Andrzej Żelazny – zapytał czy przed sesją za każdym razem muszą odbyć się komisje.

Maria Kielar – potwierdziła, ponieważ wszystkie komisje muszą wypracować swoje stanowiska. Powiedziała, że pani Przewodnicząca RG zajmie stanowisko w tej sprawie, czy zaczyna sesję o 15:00 czy komisję.

Ad 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminie Markowa.

Maria Kielar – powiedziała, że na poprzedniej sesji uchwaliliśmy ten Regulamin. Po uzgodnieniu z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Łańcucie otrzymaliśmy wytyczne odnośnie uregulowania chodników i nawisów śnieżnych, które będą nam pomoce w codziennym funkcjonowaniu. Odnośnie nawisów śnieżnych wystosowano orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Radca prawny wojewody zwrócił nam uwagę, że ograniczamy prawa obywatelskie, żeby ich nie ograniczać, należy skreślić jedno zdanie z Regulaminu.

Barbara Podolec – powiedziała, że nie można nikomu nic narzucać.

Maria Kielar – dopowiedziała, że prosi o wykreślenie tego zdania z Regulaminu, ponieważ jak tego nie zrobimy, to unieważnią nam cały Regulamin.

W związku z brakiem dalszych pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad opinią do przedłożonego projektu uchwały.

Opinia Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa:

OPINIA NR 2/0012.2.20.2016
Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa
Rady Gminy Markowa
z dnia 18 sierpnia 2016 roku

Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa **pozytywnie** opiniuje projekt uchwały w sprawie zmiany Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Markowa.

Wynik głosowania: za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad 4. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Barbara Podolec – zapytała, czy ktoś z radnych chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu.

W związku z brakiem uwag, przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu Nr 18/16 z dnia 27 czerwca 2016 roku.

Wynik głosowania: za – 4, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.

Ad 5. Sprawy różne.

W związku z brakiem pytań i wyczerpaniu porządku obrad, Przewodniczącej Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa – Barbara Podolec zakończyła obrady i podziękowała wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolowała:

Anne Moluzyke

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI GOSPODARKI WIEJSKIEJ
I ROLNICTWA
Podolec
Barbara Podolec